Wychodzi raz w tygodniu. Porto opłacone ryczałtem.

Rok XII. **Kraków, dnia 18 stycznia 1929** **Nr. 3.**

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIAZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 Zł
" półroczny	8 Zł
" roczny	16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

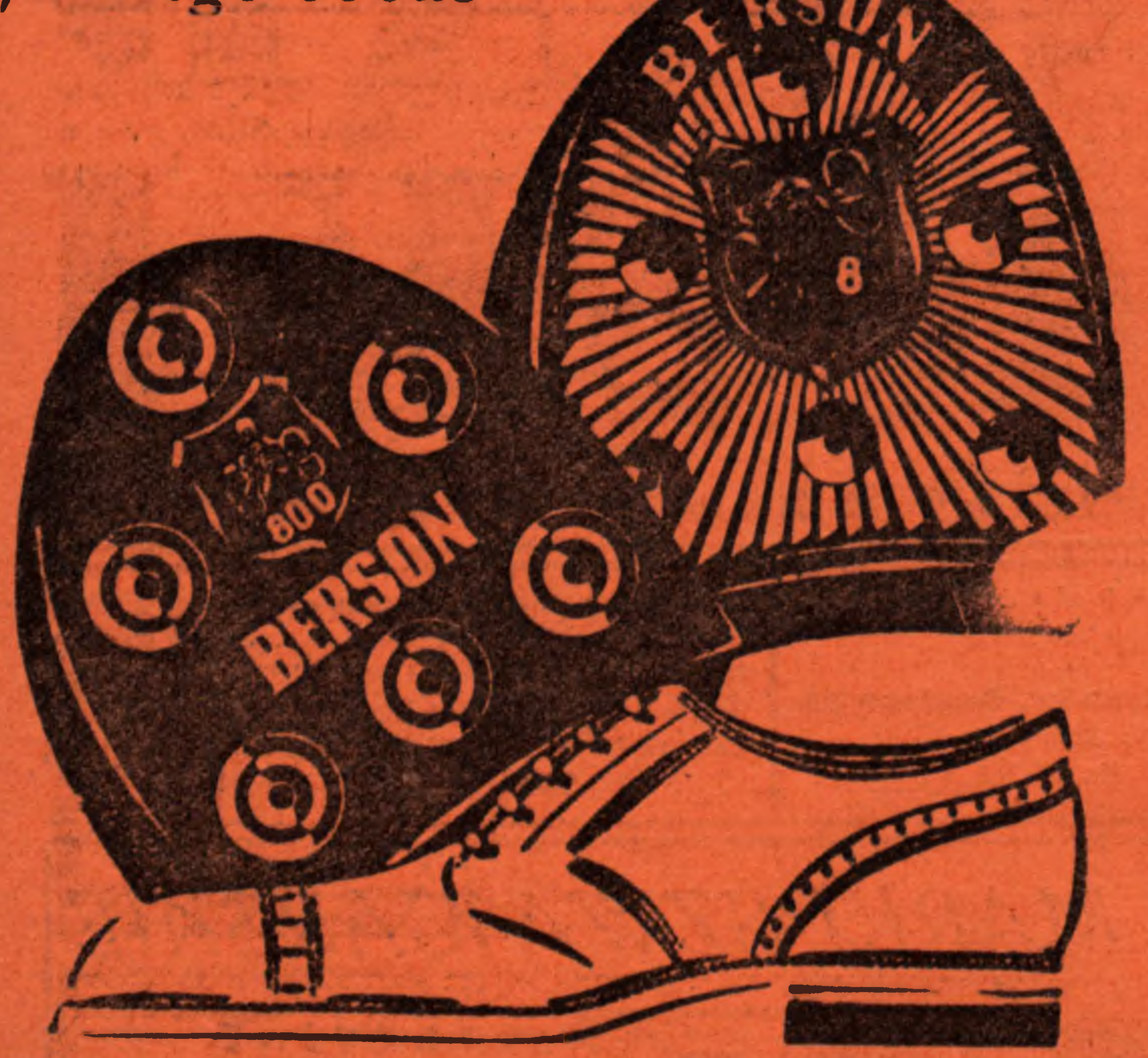
Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 3267
Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I. str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200,** Pół strony **Zł 100,** Ćwierć strony **Zł 50,** Ósma strony **Zł 25**

Każdy bucik jest tak dobry jak jego obcas



BERSON

KRAKÓW, STRASZEWSKIEGO 2.

Nadszedł wielki transport amerykańskich maszyn do pisania marki

REX VISIBLE



Cena zł. 550· — Do nabycia we firmie
I. Weissman, Kraków, Berka Joselewicza 19
Telefon Nr. 3182
Dogodne warunki spłaty.

FLASZKI dla winiarni, likierni, aptek, kosmet., chem., kule dla jubilerów

po cenach konkurencyjnych są stale do nabycia

W MAGAZYNIE FLASZEK W KRAKOWIE
UL. DOLNYCH MŁYNÓW L. 2 (róg Krupniczej)
w podwórzu.

Artystyczne wykonanie flaszek fasonowych.

ZWIĄZEK KREDYTOWY

Spółdzielnia z ogr. odp.

w Krakowie, ul. Grodzka 21

I. Oddział dla dzielnicy VIII. (Kazimierz), Podbrzezie 6 (Stowarzyszenie rękodzielników). — Przyjmuje inkaso weksli, frachtów i innych dokumentów na Kraków i wszystkie miejscowości kraju.

Przyjmuje się wkładki oszczędnościowe.

Załatwia szybko! **Liczy tanio!**

Spróbuj namiastkę kawy
„KOLINKA“
i domieszki do kawy
„STAR“
najlepsze-najekonomiczniejsze!

A. PIASECKI

FABRYKA CZEKOLADY S. A.
KRAKÓW
POLECA SWE WYROBY

PIECZĄTKI
RÓŻNEGO RODZAJU



Wytwórnia pieczątek różnego rodzaju, szyldy i napisy emaljowane. Drukarki domowe. Wielki wybór numeratorów w różn. wielkościach najnowszej konstrukcji po cenach nader przystępnych

Aleksander FISCHHAB
Kraków, ulica Grodzka 46.
Telefon Nr. 3256.

KTO MA TOWARY

do zbycia i nie zawjadamia o tem odbiorców, tego nie można dziś zaliczyć do nowoczesnych kupców. Dlatego inseruj Pan w naszem piśmie, a utarg się podniesie, bo nasze pismo czytanem bywa przez wszystkich poważnych kupców!

Prędko uskutecznisz działanie rachunkowe, posługując się samoliczącemi tabliczkami mnożenia, dzielenia itd. pod nazwą:

Szybki Rachmistrz (z przykładami uproszczon. działań rachunk.) (do 10.000). III. wydanie. Cena 75 gr., z przes. 1 Zł. Do nabycia w księgarniach i handlach papieru ew. wysyła: H. Taubman, Kraków 9, Kazimierza W. 98.

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki“

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XI. Kraków, dnia 18 stycznia 1929 Nr. 3.

Zeznania (fasje) o obrocie

osiągniętym w roku 1928

należy złożyć do 15 lutego b. r. — W najbliższym Nrze „Przeglądu Kupieckiego" zapodamy bliższe informacje i wskazówki tyczące się sposobu sporządzenia fasji.

(Fasje podatku dochodowego składa się do 1 marca, o ile termin ten nie będzie przedłużony do 1 maja).

Pobożne życzenie a rzeczywistość.

Jest nieszczęściem dla gospodarki społecznej, jeżeli na czele skarbowości stoi fiskalista. — Pan Czechowicz, jako następca grabszczyzny, nie chciałby na siebie wziąć odjum ruiny gospodarczej, spowodowanej kontynuowaniem dawnego systemu gospodarczego i dlatego stwierdza niejednokrotnie, że należy zmienić ten system, wyraża nadzieję, że to się uda, jeżeli tylko Sejm uchwali wnioski, obciążające szerokie masy rolników. — Oczywiście, że jest to tylko pobożnem życzeniem, gdyż w ubiegłym roku Sejm niedwuznacznie odrzucił projekty rządowe w kierunku większego obciążenia małorolnych.

Kupiectwo stoi wobec faktu kompletnego zniszczenia z powodu podatku obrotowego i oczekuje dotrzymania danych mu przyrzeczeń. — Pan Czechowicz nie może się zdecydować na zmianę podatku przemysłowego. Żąda pełnomocnictwa dla obniżenia stawek z 2 i pół proc. dla handlu detalicznego na 1 i 1/4 proc. Inne stawki mają nadal pozostać.

Skoro niebawem urzędy skarbowe rozpoczną wymierzać podatek obrotowy za rok ubiegły, a mają być stosowane obecne stawki, warto jest zaznajomić się, wśród jakich warunków mają być te wymiary dokonywane. — Na innem miejscu piszemy o biurach informacyjnych. — Działalność tych biur w roku ubiegłym była intensywna. — Wszelkie daty, jakie można było uzyskać, wyłapywano i dołączano do aktów płatników. — Wszystko to stanowić będzie elaborat i pod-

stawę dla oceniania obrotów tym, którzy nie prowadzą ksiąg handlowych, — a jest ich 97%.— Już dzisiaj w Urzędach Skarbowych stwierdzają, że wymiar podatku przemysłowego w stosunku do lat ubiegłych wypadnie wysoko. — Wiemy, co to oznacza. — Przy obecnym kryzysie, jaki handel przeżywa, wymiary podatku przemysłowego, bezwzględnie stosowane, dokonają już kompletnej ruiny tych, którzy łudzili się, że potrafią jakoś się utrzymać.

Jeżeli zniżka, którą zamierza wprowadzić p. Czechowicz, obejmuje cyfrę 5 miljardów złotych obrotu, czyli podatek przemysłowy u tych płatników obniżyłby się o 50 miljonów złotych, prócz dodatku gminnego, to intenzywne podwyższenie obrotu za rok ubiegły spowoduje wyższy wymiar nie tylko o 50 miljonów złotych, lecz może wynieść kilkakroć wyższą cyfrę. — Wymiary bowiem odbywają się w atmosferze nieprzychylnej dla handlu, opierają się na materjale informacyjnym, który w większości wypadków okazuje się w razie ścisłej kontroli nieprawdziwym, gdyż tenże opiera się na sumach zakupu, a podatek przemysłowy opierać się powinien na podstawie dokonanych sprzedaży. — Prócz tego stanowi podstawę do wymiaru obieg weksli wykupionych, żyra wekslowe, sprowadzone towary, na podstawie których wartość ocenia się „na oko“.

Wszystkie wyżej wymienione momenty, stanowiące obecnie o dokonanym obrocie, wykazują, jak bardzo nierealnemi i niesprawiedliwemi są podstawy dla ujęcia obrotu.

Jeżeli Sejm z własnej inicjatywy i to jaknajrychlej nie zmieni ustawy o podatku przemysłowym, a urzędy skarbowe na podstawie okólników i samej ustawy dążyć będą nadal do powiększenia z roku na rok wymiarów, — to hadel bezwzględnie pogrążonym będzie w ostateczną ruinę.

Nie można się zadowolnić tylko życzeniami p. Czechowicza, które dążą jedynie do złagodzenia stawki z 2% na 1%, prócz dodatku komunalnego, lecz wobec groźnej rzeczywistości domagać się musimy **zmiany formy poboru tego podatku.** — Należy raczej wysilić się w tym kierunku, aby dotychczasowe wymiary globalne obniżyć, a nie podwyższyć.

Minister Skarbu musi się zastanowić nad tem, że im wyższe będzie miał wpływy, — a podatek przemysłowy rujnuje tylko 10% ludności, — to coraz trudniej będzie mu wywalczyć ze strony Sejmu uchwałę nowego podatku ze strony tych, którzy się dotychczas wygodnie od ponoszenia ciężarów usuwają, skoro będą mieli pewność, że wydajność podatku przemysłowego jest tak wielka, że potrafi zaspokoić coraz to wzrastające zapotrzebowania Państwa.

Niechaj Ministrowi Skarbu przemawia do rozumu rzeczywistość!!

Skargi wekslowe do 1000 Zł od 1. I. 1929 wolne od przymusu adwokackiego.

Praktyczne wskazówki i wyjaśnienia dla wnoszących skargi wekslowe.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 6 lutego 1928 o reorganizacji Sądów Powszechnych, które obowiązuje od dnia 1 stycznia 1929, należą skargi wekslowe, o ile zaskarżona pretensja nie przekracza 1.000 zł., do kompetencji Sądów grodzkich (dawnych Sądów powiatowych). W tym kierunku zaszła zatem zmiana zasadnicza, bo gdy dotychczas każda skarga wekslowa, choćby o kwotę najdrobniejszą, musiała być wnoszona do Sądu okręgowego jako handlowego, gdzie istnieje przymus adwokacki, a więc zawsze przy współudziale adwokata, jako pełnomocnika procesowego, to w myśl powyższego dekretu, skargi o pretensje wekslowe do kwoty 1.000 zł. należą, — jak wspomnieliśmy, — do kompetencji Sądów grodzkich, a dopiero gdy zaskarżona pretensja przenosi 1.000 zł. — jak dotychczas — do kompetencji Sądów okręgowych jako handlowych.

Ponieważ w Sądach grodzkich nie obowiązuje przymus adwokacki, to znaczy, że strona może działać sama bez adwokata, przeto także i skargi wekslowe do 1.000 zł. może wnosić strona sama, bez współdziałania adwokata. — Dla orjentacji kupiectwa, które w stosunkach handlowych w sprawach wekslowych jest szczególnie zainteresowane, podajemy poniżej następujące praktyczne wskazówki:

Wzór skargi wekslowej.

Do Sądu grodzkiego

w . . . .

Strona powodowa: Józef Stern, kupiec w Krakowie, ul. Długa 23.

Strona pozwana: Natan Borgenicht, kupiec w Krakowie, ul. Bożego Ciała 5.

Skarga wekslowa

o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 500 zł. z 10% od dnia 2 stycznia 1929 z kosztami protestu zł. 4'80, rachunku zwrotnego zł. 1'50 i kosztami sądowymi.

2-krotnie 1 napis
3 załączniki.

Świetny Sądzie!

Na zasadzie weksla z daty Kraków dnia 1 listopada 1928, płatnego dnia 1 stycznia 1929, na kwotę 500 zł. opiewającego, protestu z dnia 3 stycznia 1929, L. R. 116, rachunku zwrotnego z dnia 3 stycznia 1929, w oryginale i odpisach załączonych, uprasza podpisany właściciel weksla

Świetny Sąd raczy polecić dłużnikowi wekslowemu Natanowi Borgenichtowi, aby całkowitą (resztującą) sumę wekslową 500 zł. z 10% od dnia 2

---

stycznia 1929, kosztami prot. zł. 4'80, kosztami rachunku zwrotnego zł. 1'50 i kosztami sądowymi, niżej policzonymi, właścicielowi weksla Józefowi Sternowi w dniach 3-ch pod rygorem egzekucji zapłacił, lub w tymsamym terminie przeciw nakazowi zapłaty w Sądzie wniósł zarzuty.

O zwrot oryginalnych załączników upraszam.

KOSZTA:

1) Stemple do skargi, nakazu (duplikatu) i załączników zł. . . . . gr. . . .

2) porto od doręczenia nakazu zł. . . . . gr. 25

Podpis.

Ilość egzemplarzy skargi.

Skargę wnosi się w tylu egzemplarzach, ilu jest pozwanych, a nadto jeden egzemplarz dla Sądu i dlatego należy na rubrum (napisie) uwidocznić ilość wnoszonych egzemplarzy skargi, a więc 2-krotnie, 3-krotnie i t. d.

Przykład: Jeżeli jest jeden pozwany, wnosi się skargę 2-krotnie, bo jeden egzemplarz skargi przeznaczony jest dla pozwanego, a drugi dla Sądu. — Jeżeli jest dwóch pozwanych, to wnosi się skargę 3-krotnie, bo 2 egzemplarze przeznaczone są dla dwóch pozwanych, a trzeci dla Sądu i t. d. — Do każdej skargi należy ponadto dołączyć jeden napis (rubrum), przeznaczony dla strony powodowej. Wyjaśnia się, że napis obejmuje tylko formalną część skargi, t. j. oznaczenie Sądu, stron procesowych, przedmiotu sporu i ilość egzemplarzy i załączników, a więc nie obejmuje treści skargi samej.

Załączniki (weksel, protest, rachunek zwrotny i t. d.) winny być dołączone do skargi w oryginale i odpisach. Odpisów każdego załącznika ma być taka sama ilość, jaka jest ilość egzemplarzy skargi wedle powyższych wskazówek, czyli że każdy pozwany, a ponadto Sąd ma otrzymać po jednym odpisie każdego oryginalnego załącznika. Odpisy załączników muszą zawierać dosłowną treść oryginalnego załącznika i być zaopatrzone w nagłówku słowem „Odpis“. — Podpisy osób na wekslach oryginalnych, oraz **podpis notarjusza** na proteście wekslowym, muszą zawierać dodatek mp., to znaczy, że to jest odpis podpisu **własnoręcznego**, zamieszczonego na oryginale. Pieczęć urzędową notarjusza na proteście wekslowym uwidacznia się na odpisie literami L. S., co oznacza loco sigilli, t. j. w miejsce pieczęci.

Miejscowo właściwym dla skarg wekslowych jest ten Sąd, w którego okręgu ma **pozwany** swoje stałe miejsce **zamieszkania.** Jeżeli natomiast miejsce płatności weksla, oznaczone na wekslu, jest inne od miejsca zamieszkania dłużnika wekslowego, w takim razie wolno wnieść skargę także do Sądu tegoż miejsca płatności. **Przykład:** Pozwany (dłużnik wekslowy) mieszka w Bochni, a we wekslu jest oznaczone jako miejsce **płatności** Kraków. W takim wypadku wolno skargę wnieść albo do Sądu grodzkiego w Bochni, a więc tam, gdzie mieszka dłużnik, albo do Sądu grodzkiego w Krakowie, a więc tam, gdzie jest miejsce płatności. Jeżeli jest kilku pozwanych, zamieszkałych **w różnych** miejscowościach, wolno skargę wekslową wnieść tylko do Sądu **miejsca płatności** weksla. — Przy tak zwanych wekslach własnych (sola weksel), o ile w samym wekslu nie jest oznaczone odrębne miejsce płatności, uważa się miejsce **wystawienia weksla** za miejsce jego płatności.

Procent zwłoki, wynoszący obecnie ustawowo 10%, liczy się od dnia **następnego** po terminie płatności weksla.

Koszta protestu i **rachunku zwrotnego** oznaczone są zawsze na oryginałach tychże dokumentów.

Solidarna odpowiedzialność dłużników wekslowych. Jeżeli skarga wekslowa ma być wniesiona przeciw **kilku** pozwanym (dłużnikom wekslowym z jednego weksla) lub z kilku weksli, należy w treści skargi zaznaczyć, że pozwani winni zapłacić zaskarżoną sumę wekslową z procentami i kosztami **solidarnie.** Wolno więc w jednej skardze zaskarżyć jeden lub kilka weksli, choćby na każdym z nich były różne osoby zobowiązane, o ile oczywiście łączna suma wekslowa nie przekracza kwoty 1.000 zł. — Naprzykład ktoś posiada 3 weksle po 300 zł.; na każdym z tych weksli figurują różni akceptanci (wystawcy — przy sola wekslu) i żyranci. — Takie 3 weksle można objąć jedną skargą, t. j. można zaskarżyć wszystkich akceptantów i żyrantów ze wszystkich trzech weksli.

Należytości stemplowe do skargi, nakazu zapłaty, ewentualnego duplikatu, tryplikatu i t. d., oraz załączników są następujące:

I. O ile suma zaskarżona nie przekracza 100 zł., wynoszą stemple:

a) od każdego egzemplarza skargi 30 gr.;

b) od każdego odpisu załącznika 20 gr.

II. O ile suma zaskarżona przekracza 100 zł., a nie przenosi 1.000 zł., wynoszą stemple:

a) od I-go egzemplarza skargi zł. 2;

b) od każdego dalszego egzemplarza zł. 1;

c) od każdego odpisu załącznika 50 gr.

III. Do wydać się mających wekslowych nakazów zapłaty należy dostarczyć następujące stemple:

a) przy wysokości zaskarżonej pretensji do 50 zł. — 1 zł.;

b) ponad 50 zł. do 100 zł. — 2 zł.;

c) ponad 100 zł. do 400 zł. — 5 zł.;
d) ponad 400 zł. do 1.000 zł. — 10 zł.
IV. Od każdego duplikatu, tryplikatu i t. d. nakazu zapłaty wynosi należytość stemplowa:
a) przy zaskarżonej pretensji do 100 zł. — 1 zł.;
b) ponad 100 zł. — 2 zł.

Wyjaśnia się, że o ile zaskarżony jest tylko 1 pozwany, to Sąd wydaje tylko 1 wekslowy nakaz zapłaty, o ile zaś jest więcej pozwanych (dłużników wekslowych), to dla każdego **dalszego** pozwanego Sąd wydaje dalsze wygotowania nakazu zapłaty, a więc **duplikat, tryplikat** i t. d.

Stemple do wszystkich egzemplarzy skargi, oraz do nakazu zapłaty i ewentualnych dalszych wygotowań sądowych (duplikat, tryplikat i t. d.) dostarcza się przez nalepienie ich na I. stronie I-go egzemplarza skargi po lewej stronie od góry. — Załączone odpisy oryginalnych załączników należy każdy z osobna zaopatrzyć przypadającym stemplem (20 gr. względnie 50 gr.).

Oryginalny weksel i protest, który przyczepiony do weksla stanowi jedną całość, jak również napis (rubrum), są wolne od stempla.

Odpis weksla i przyczepionego doń protestu stanowi tylko jeden załącznik i podlega tylko jednej stemplowej opłacie załącznikowej (t. j. 20 gr. względnie 50 gr.).

O ile weksel opiewa na obcą walutę (dolary, franki i t. d.), należy go zaskarżyć w tejże obcej walucie, równocześnie jednak należy na I-ej stronie I-go egzemplarza skargi uwidocznić równowartość tej obcej waluty we walucie złotowej przez umieszczenie słów: **wartość przedmiotu sporu zł. . . . . .** W interesie kupiectwa zwraca się równocześnie uwagę, że przed wniesieniem skargi należy dokładnie zbadać, czy weksel zawiera wszystkie formalne wymogi ustawowe, potrzebne wedle ustawy wekslowej do ważności weksla, czy żyra są należycie umieszczone i czy z nich wynika, że posiadacz weksla jest do skargi legitymowanym, czy weksel nie jest przedawniony i t. d. i t. d., bo inaczej skarżący (powód) może się narazić na odrzucenie skargi, a już w najlepszym razie na jej zwrot, celem uzupełnienia braków formalnych, powodujących znaczniejszą zwłokę, co oczywiście może wierzyciela wekslowego niejednokrotnie narazić na nieobliczalne ujemne skutki. Dlatego równocześnie zaleca się, aby przy każdym wypadku, budzącym jakiekolwiek wątpliwości, strona skarżąca zasięgała porady swego zastępcy prawnego, bo na pozór nawet prosta skarga wekslowa wymaga niejednokrotnie gruntownej znajomości prawa wekslowego i doświadczenia fachowego.

Zarzuty wekslowe mogą być w sporach wekslowych do 1.000 zł. **również wnoszone przez strony same, t. j. bez współdziałania adwokata.** Mimo to jednak ze względu na formalne wymogi postępowania procesowego w sprawach wekslowych, a w szczególności, że pozwany, który zaczepia nakaz zapłaty w formie zarzutów wekslowych, musi w nich **wyczerpać** wszystkie swoje zarzuty, tak pod względem faktycznym, jak i prawnym, a to pod rygorem, że nie może ich później więcej uzupełnić przy rozprawie, a to ze względu na ewentualne ujemne skutki, zaleca się również użycia przy ich sporządzaniu pomocy zastępcy prawnego, gdyż jest to materja, która absolutnie nie da się ująć w artykuł, ze względu na różnorodności poszczególnych przypadków.

Termin do wnoszenia zarzutów wekslowych wynosi 3 dni, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia nakazu zapłaty.

P. S. Uwaga Redakcji: Dla spopularyzowania wiadomości z dziedziny prawa wekslowego zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma szczegółowe i popularnie ujęte informacje.

Skargi wszędzie te same.

„Świat Kupiecki“ w Nrze 2 z b. r. pisze:

„Izba Handlowa w Katowicach zajmowała się ostatnio konsekwencjami gospodarczemi, jakie w praktyce pociąga za sobą działalność skarbowych biur informacyjnych. Wyniki przeprowadzonej w tej sprawie ankiety, jakoteż dyskusja, przeprowadzona na specjalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu ujawniły, że **działalność tych biur pogarsza sytuację firm, prowadzących prawidłowe książki handlowe,** gdyż odbiorcy zwracają się w coraz to większej ilości do firm, **które ksiąg nie prowadzą** i dlatego nie są objęte akcją wspomnianych biur informacyjnych.

To też stan rzeczy, jaki wytworzył się dzisiaj, **podcina obroty legalne,** a faworyzuje pokątne, wobec czego nieodzownem jest, aby Min. Skarbu wydało zarządzenia w tym kierunku, że zbieranie informacyj u firm, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, nie powinno być stosowane, jak się to dzieje obecnie, **generalnie,** lecz tylko w sporadycznych, **indywidualnych** wypadkach. W szczególności więc wspomniane zbieranie informacyj powinno ograniczyć się tylko do wypadków, gdy dane informacje potrzebne są do ustalenia dochodu i wymiaru podatku **poszczególnego** płatnika.

Zaznaczyć należy, że uwzględnienie tego postulatu leży również w bezpośrednim **interesie Skarbu,** gdyż odpadnie wówczas podnieta do zawierania tranzakcyj z firmami, nie prowadzącemi ksiąg handlowych, a w związku z tem częstokroć nie wywiązującemi się w skrupulatny sposób ze swych zobowiązań podatkowych.

Jak się dowiadujemy, Izba handlowa w Katowicach prawdopodobnie wystąpi w poruszonej wyżej sprawie z odpowiednią inicjatywą do Związku Izb, celem ustosunkowania się do niej, na jednym z najbliższych Zjazdów Izbowych.

Tyle wiadomość katowicka, dowodząca, że wszędzie te same panują skargi i spostrzeżenia, wykazujące nawet, że **kapitał ucieka z Polski,** lokując się między innemi w Gdańsku, **ze szkodą oczywiście dla życia gospodarczego Polski,** między innemi dzięki sławnym skarbowym biurom informacyjnym. To też inicjatywę katowicką witamy ze szczerem zadowoleniem“.

Pokłosie konkursowe.

(m) Odbyty onegdaj konkurs wystaw sklepowych wywołał wśród kupiectwa niemały huczek. Jak to w poprzednich artykułach przewidzieliśmy, wynik konkursu wywołał poważne fermenty i niezadowolenia (wyniki konkursu podajemy na innem miejscu — Red.), o których jednak pisać nie będziemy, lecz ograniczymy się jedynie do ogólnej krytyki przeprowadzenia konkursu. Niech dostrzeżone olędy będą dla nas nauką na przyszłość przy urządzaniu konkursów.

Jak nas informują, Sekcja organizacyjna Krak. Stow. Kupców, wespół z Krak. Kongregacją Kupiecką, przy współudziale czynników, dotychczasowe konkursy urządzających, zamierza w najbliższym czasie zorganizować nowy konkurs wystaw sklepowych.

Wprawdzie podniesione w jednym z poprzednich numerów „Przeglądu Kupieckiego" zarzuty okazały się tylko w części uzasadnione, jednakże wyłania się cały szereg nieformalności, popełnionych przez jury konkursowe. Głównym zarzutem nieformalności jest zmiana członków jury, z których jeden powołany został już w czasie ostatniego, decydującego posiedzenia jury i orjentował się i głosował na podstawie cudzych opinij i wniosków a nawet nie widział wszystkich wystaw konkursowych, te zaś, które oglądał, to tylko przypadkowo. Jednego z członków jury wogóle nie było, jakoteż jego wniosków i posiedzenie odbyło się właściwie przy udziale tylko 5 członków jury.

Stwierdzonem zostało, iż naprzykład niektórzy członkowie jury dla pełnej oceny wystawy i postawienia stopni spotrzebowali aż 30 sekund czasu (!). Dalecy jesteśmy od wyznaczania minimum czasu dla oceny wystawy, gdyż ustalenie choćby przeciętnej normy jest niemożliwe; jednakże uważamy, iż równie niemożliwem jest dokładne oglądnięcie wystawy i jej ocenienie, jakoteż odpowiedzenie na postawionych 8 pytań w czasie 30 sekund.

Dalszym błędem było prowadzenie konkursu bez regulaminu konkursowego, któryby tak kupców, stających do konkursu, jakoteż członków jury, jednakowo obowiązywał. Skutkiem tego możliwem było, iż szereg kupców dekorował swe wystawy wtedy, gdy inni mieli je już gotowe. Zresztą brak regulaminu na każdym kroku dał się zauważyć i powodował cały szereg usterek i niedokładności. Również niezróżniczkowanie wystaw i nie podzielenie takowych na poszczególne działy i grupy i mierzenie wszystkich jedną miarą odbiło się ujemnie na wynikach konkursu. W ten sposób i przy tym systemie możliwem było, iż wszystkie pierwsze nagrody przypadły w udziale działowi towarów modnych i jedwabi.

W każdym razie konkurs cel zamierzony poniekąd osiągnął, t. j. przyczynił się wybitnie do gustownego ozdobienia wystaw, a tem samem estetycznego wyglądu miasta, co było głównem zamierzeniem inicjatorów. Nadto wzbudził rywalizację kupców w kierunku dekorowania wystaw, a tych do konkursu nie stających do specjalnego starania się o dekorację swoich wystaw, aby nie pozostać w tyle. Chcąc zatem, ażeby konkurs nie poszedł na marne i rzeczywiście spełnił cel zamierzony, musimy kontynuować akcję premiowania wystaw poza konkursem. Koniecznem jest zatem wybrać stałą komisję, któraby raz w miesiącu wyróżniała wystawy na to zasługujące, w ten sposób, iżby **co miesiąc inny dział był premjowany.** Aby uniknąć nieporozumień i niepotrzebnych żalów, nie powinno być wiadomem do ostatniej chwili, który dział premjowanym będzie. W ten też sposób niejako się zmusi wszystkich kupców do utrzymywania stale pięknej wystawy i zamierzony cel najlepiej zostanie osiągnięty.

Projekty te podajemy pod rozwagę konferencji, która w tej sprawie w najbliższych dniach ma się zebrać. Rzeczą konferencji będzie opracować odpowiedni regulamin, na podstawie którego komisja ma obradować i rozdzielać premje, kupcy zaś winni się o takowe starać i wybrać stałą komisję, któraby zajmowała się premjowaniem wystaw. W skład komisji wejść winni przedstawiciele wszystkich działów, znający się na dekoracji okien wystawowych.

* * *

Uwaga Redakcji: Na temat ostatniego konkursu wystaw otrzymaliśmy cały szereg artykułów, co wskazuje na żywe zainteresowanie kupiectwa tą sprawą. Poniżej zamieszczamy głos wybitnego fachowca w sprawie dekoracji wystaw, p. Romana Spiry, którego praca dekoracyjna została odznaczona I-szą nagrodą:

Jak było do przewidzenia, wynik konkursu ostatniego, urządzonego przez Muzeum Techniczno-Przemysłowe i Izbę Handlową i Przemysłową, nie dopisał tak pod względem ilości zgłoszeń, (zgłoszonych bowiem wystaw było około 30), jak również nie zadowolił wielu zgłoszonych i nawet nagrodzonych.

Chcę wyłuszczyć w tym artykule powody, dla których — wedle mego zdania — taka **znikoma** ilość kupców zgłosiła się do konkursu z jednej strony, z drugiej zaś strony dlaczego wynik konkursu nie mógł zadowolnić i tych kilku zgłoszonych.

W pierwszym rzędzie niefortunnie został wybrany **czas** na konkurs wystaw. Jak wiemy, konkurs został z powodu okresu gwiazdkowego zupełnie słusznie przeniesiony na miesiąc styczeń. Jednakże ani grudzień, ani styczeń nie są miesiącami, odpowiedniemi do urządzania konkursów.

Jakże tu udekorować okno wystawowe, gdy na dworze **mróz,** kilkunastostopniowy, a **szyba zamarznięta?** Można było zauważyć to bardzo dobrze w cza-

się konkursu, tak przy zgłoszonych oknach wystawowych, jak i niezgłoszonych, specjalnie zaś przy oknach, w portalach świeżo przebudowanych.

Najbardziej odpowiednim czasem do odbywania konkursów wystawowych są według mnie miesiące: październik, listopad lub kwiecień, maj. W tym też okresie czasu byłoby i większe zaciekawienie u publiczności, nie siedzącej z powodu zimna w domu, lecz spacerującej po mieście, załatwiającej zakupno czy to przedzimowe, czy przedwiosenne. Z tych też powodów i zwiększona byłaby ochota u kupców do zgłaszania swoich wystaw do konkursu, w okresie czasu przezemnie proponowanym.

Drugim ważnym powodem, zniechęcającym kupców do zgłoszeń, jest sprawa **nagród.** Jestem przekonany, że powiększenie ilości pierwszych nagród i rozłożenie ich **na branże** zachęci wielu kupców i to z branż dotychczas nie biorących udziału w konkursach, do ubiegania się. Nie ulega bowiem wątpliwości, że trudniej jest udekorować okno wystawowe książkami, aniżeli tekstyljami i nigdy okno takie nie może być tak efektowne. Może się jednakże między zgłoszonemi wystawami książek wybić na pierwsze miejsce i uzyskać pierwszą nagrodę jedna, najlepsza.

Dlatego sądzę, że rozłożenie pierwszych nagród **według branż**, kolosalnie zwiększy ilość zgłoszeń do konkursu, albowiem ewentualność uzyskania pierwszej nagrody będzie prawdopodobniejszą.

Proponuję przeto miarodajnym czynnikom urządzającym rokrocznie konkursy wystaw, zwiększenie ilości pierwszych nagród do 6-ciu, według poniżej podanych branż, jak również drugie nagrody, oraz po jednym i po dwa listy pochwalne..

A. Sklepy tekstylne.
B. Księgarnie i składy papieru.
C. Sklepy perfumeryjne i kolonjalne.
D. Sklepy mebli, dywanów i linoleum.
E. Sklepy konfekcyjne, galanteryjne i z obuwiami.
F. Sklepy z porcelaną i żelazne.

Prócz dyplomu i medali, jakie kupiec wyróżniony pierwszą nagrodą otrzymuje, powinno jury konkursowe umieścić w jednej, ewentualnie dwóch poczytnych miejscowych czasopismach fotografje wystaw, nagrodzonych 1-szą nagrodą, co niewątpliwie też przyczyni się do powiększenia ilości zgłoszeń.

Również dekorator takiej nagrodzonej wystawy otrzymać powinien osobny dyplom. Zwiększy to bowiem u zajętego u kupca pracownika-dekoratora zapał do dalszej pracy w tym kierunku, zaś dokument przydać mu się może jako świadectwo specjalnego uzdolnienia.

Parę słów jeszcze o ostatniej jury konkursowej. — Miałbym do zarzucenia fakt jeden, a mianowicie, iż w godzinę rozpoczęcia posiedzenia jury telefonowano do Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców o przydzielenie swojego zastępcy na miejsce swojego czasu wyznaczonego, który zgłosił swoje okno do konkursu. Nie wchodzę w tej chwili w to, czy słusznem to jest, czy też nie, miało jednakże Muzeum Techniczno-Przemysłowe aż nadto wiele czasu wcześniej o tem pomyśleć i na czas Stowarzyszenie zawiadomić.

Ad hoc delegowany nowy zastępca nie mógł, rzecz zrozumiała, wziąć udziału w głosowaniu, nie mając odpowiednich papierów i nie znając wszystkich wystaw.

Roman Spira.

Wynik konkursu wystawowego.

Nagroda 1-sza (duże medale):

Samuel Spira — Grodzka 4. — Ignacy Sobolewski — Grodzka 3, — oraz 2 nagrody po 200 złotych dla urządzających wystawy.

Nagroda 2-ga (medale):

Józef Massar — Floriańska 15. — Bracia Bilewscy — Rynek Gł. 4, — oraz 2 nagrody po 150 złotych dla urządzających wystawy.

Nagroda 3-cia (dyplomy uznania):

Stanisław Bigosz — Karmelicka 12, — Mydlarski i Brzozowski — Szewska 4, — oraz 2 nagrody po 100 złotych dla urządzających wystawy.

Listy pochwalne otrzymały firmy:

Ludwik Aksman — Szewska 22, — Del-Ka (Steigler) — Rynek Gł. 14, — Shiam Frühs — Grodzka 9, — Juljusz Grosse — Pałac Spiski, — „Magazyn Specjalny" — Rynek 47, — Margulies Lazar — Grodzka 17, — Margulies Lazar — Hotel Francuski, — M. Pleszowski — Mały Rynek 2, — M. Schenker — Rynek Gł. 15, — Skórczewski i Polakiewicz — Floriańska 13, — Warszawski Skład Przyborów Fotograficznych — Szewska 2.

Wzmianki pochwalne otrzymały firmy:

Fromowicz Leopold — Krakowska 28, — Führer Jerzy — Karmelicka 15, — „Gracja" — Szewska 6, — Haas Maurycy — Lwowska 4, — Kapera Wojciech — Sławkowska 11, — Prauss Marja — Rynek Gł. 7.

Czy p. prezes Izby Skarbowej wie o tem?

Zarówno z Krakowa, jakoteż z prowincji (okręg tut. Izby Skarbowej) dochodzą nas w ostatnich czasach coraz częstsze zażalenia na niewłaściwy sposób funkcjonowania aparatu egzekucyjnego, względnie ściągania należytości egzekucyjnych. — Praktyka odbywa się bowiem od pewnego czasu taka, że Kasa Skarbowa, stwierdziwszy zaległość podatkową w swych księgach, oddaje sprawę Wydziałowi egzekucyjnemu, wpisując równocześnie do księgi należytość egzekucyjną. — Powoduje to, iż płatnik, — przed dokonaniem u niego egzekucji, przed zgłoszeniem się organu egzekucyjnego, zmuszony jest w Kasie uiścić przypadającą, wielekroć w dziesiątki i setki złotych idącą kwotę, li tylko z tego powodu, że... Kasa wydała polecenie przeprowadzenia egzekucji.

Ba, gorzej się dzieje! Podatnik zaległy otrzymuje nagle „obwieszczenie licytacji", mimo, iż przedtem ani egzekutor u niego się nie zgłosił, ani go nie upomniał, ani wreszcie zajęcia nie dokonał. — Jest to rzeczywiście „uproszczony sposób urzędowania", przeciw czemu nie mielibyśmy nic, gdyby to nie było połączone z pogwałceniem obowiązujących przepisów i ze znacznymi kosztami i ewentualnemi szkodami materjalnemi dla podatnika, który nie będąc uprzedzony ustawowem upomnieniem, lub zgłoszeniem się egzekutora, — nie przygotował potrzebnej gotówki i narażony jest na licytacyjną sprzedaż towarów.

W interesie już nietylko podatnika, ale również Skarbu Państwa leży, aby ta — w ostatnich czasach zakradająca się praktyka, — bezzwłocznie została usunięta, aby uchronić Skarb przed skargami, jakie pokrzywdzeni podatnicy musieliby wnosić".

Walne Zgromadzenie Związku Stow. Kupieckich Małopolski Zachodniej.

W niedzielę dnia 13 stycznia odbyło się w lokalu Związku w Krakowie, ul. Grodzka 43, Walne Zgromadzenie Związku, przy licznym udziale delegatów zarówno krakowskich, jakoteż zamiejscowych.

Z głównych ośrodków prowincjonalnych zastąpione były: **Tarnów,** przez pp. Prezesa Józefa Heumanna i Spielmanna, **Nowy Targ** p. Hammerschlaga, **Wadowice** p. Ostera, **Rzeszów** p. Fischa, **Chrzanów** p. Engelsteina, Seifmanna, Leopolda Nadla i t. d.

Obradom przewodniczył Prezes Związku r. **Schechter,** który po przywitaniu zebranych, wygłosił obszerne sprawozdanie z działalności Związku. — W szczególności omówił interwencję Związku w sprawach: przedłużenia, względnie zróżniczkowania czasu pracy w handlu, zawieszenia wejścia w życie słynnego okólnika Min. spraw wewnętrznych o sklepach spożywczych, autorytatywnego wyjaśnienia obowiązków ubezpieczenia personalu, (które to usiłowania w nader licznych wypadkach uwieńczone były pomyślnym rezultatem (Kasa Chorych, Fundusz Bezrobocia, Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych). — Dążeniem zorganizowanych sfer gospodarczych jest zunifikowanie tylu rodzajów ubezpieczeń społecznych. — Dzięki wysiłkom Związku, istniejąca niestety po dziś dzień ustawa o walce z lichwą, nie daje się kupiectwu zbytnio we znaki. — Przeprowadzono na podstawie kompromisu z kupiectwem chrześcijańskiem pierwszy etap wyborów do Izby handlowej. — Zaopinjowano szereg projektów nowych ustaw. — W szczególności wiele czasu poświęcono reformie podatku przemysłowego w ścisłej współpracy z Centralą Związku Kupców w Warszawie, która nader energicznie kwestją tą się zajmuje. — W ubiegłym miesiącu odbył się też z inicjatywy Centrali warszawskiej masowo obesłany Zjazd Kupiectwa żydowskiego całej Polski w Warszawie, celem zaprotestowania przeciwko obecnej formie poboru podatku przemysłowego. — Związek interwenjował skutecznie w kierunku usunięcia praktyk egzekucyjnych, niezgodnych z przepisami ustawy; wygotowano projekt nowego schematu dochodowości, stanowiący podłoże dla dalszych w tym kierunku prac Związku Izb Handlowych. Konsulent Stowarzyszenia dla spraw celnych, p. Ign. Ungar, współpracował ze Związkiem, udzielając fachowych porad i interwenjując w sprawach celnych. — Delegat do Rady Kolejowej przeprowadził na Radzie szereg dezyderatów kupiectwa prowincjonalnego odnośnie do usprawnienia ruchu kolejowego (rozszerzenie dworca, wagi towarowe, powiększenie ilości wagonów, częstsze kursowanie pociągów i t. d.).

Zapomocą naszego czasopisma fachowego „Przeglądu Kupieckiego“ informowaliśmy czytelników o wszystkich sprawach bieżących, tyczących się handlu, — z dziedziny prawa, administracji i t. d.

Zgromadzenie nagrodziło rzeczowe sprawozdanie Przewodniczącego hucznymi oklaskami.

Sprawozdanie kasowe złożył p. r. **Monderer.**

Sprawozdanie „Przeglądu Kupieckiego“ złożył r. **Pfeffer,** (w zastępstwie usprawiedliwionego chorobą p. dyr. Fromowicza).

r. **Steiner,** stwierdziwszy prawidłowe prowadzenie ksiąg i ich zamknięcie, stawia w imieniu Komisji Kontrolującej wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Wydziałowi.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierają głos pp. wiceprezes **S. Horowitz,** domagający się dalszej energicznej akcji w kierunku całkowitego zniesienia podatku obrotowego, a nie ograniczania się jedynie do małoznacznych reform. — **Dr. Zimmermann** apeluje do przyszłego Zarządu Związku, aby więcej uwagi poświęcił zarządzeniom, tyczącym się kupiectwa w ich **stadjum początkowem,** t. j. przy ukazaniu się projektów, aby w tem stadjum przeciw szkodliwym zamierzeniom występować, a nie po niewczasie, kiedy rozporządzenie lub ustawa się ukazały. — Krytykuje brak dostatecznej przeciwakcji przed wydaniem zarządzeń o podniesieniu opłat pocztowych i telefonicznych, wydawanych w drodze rozporządzenia ministerjalnego, a nie drogą ustawy; w przygotowaniu jest projekt nowego ubezpieczenia, a mianowicie: na starość, co znów obarczy w wysokim stopniu kupiectwo, — domaga się poczynienia odpowiednich kroków u władz w kierunku usunięcia obecnie praktykowanego sposobu ujawniania obrotów detalistów przez masowe sporządzanie wyciągów ich kont u hurtowników, prowadzących księgi handlowe. — Wyciągi takie bowiem stanowią zupełnie fałszywą podstawę dla wypośrodkowania obrotów, gdyż sporządzane w pewnym okresie roku, głównie w zimowym, nie obejmują całokształtu rocznego, lecz jedynie pewną jego część, która automatycznie mnożona przez ilość pozostałych miesięcy, nie odpowiada rzeczywistości, skoro obejmuje naprzykład okres wzmożonego sezonu.

Prezes p. **Heuman,** Tarnów, wysuwa nowe projekty organizacyjne w związku z Centralą warszawską. — Rozbudowa naszej organizacji jest pierwszorzędną koniecznością, gdyż szereg spraw, tyczących się kupiectwa, nie może być załatwionych przez półoficjalną placówkę urzędową, jaką jest Izba Handlowa, domaga się interwencji w kierunku poprawy połączeń kolejowych między Krakowem a Tarnowem, usunięcia na całym terenie Województwa t. zw. „podatku pogrzebowego“ od protestowanych weksli, — p. **Oster,** Wadowice, dziękuje Prezydjum za skuteczne interwencje na rzecz kupiectwa wadowickiego, p. **Fisch,** Rzeszów, porusza szereg bolączek kupieckich, między innemi sprawę odmownego załatwiania przez Izby skarbowe podań o 1% hurtowników, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, domaga się dostatecznego zastępstwa kupiectwa prowincjonalnego w Izbie Handlowej, — p. **Hammerschlag,** Nowy Targ, omawia szereg spraw natury lokalnej, oraz dezyderatów prowincji, — p. **Seifmann,** Chrzanów, żali się na bezprawie egzekucyjne, jeszcze zachodzące w obrębie tamtejszego Urzędu Skarbowego, — p. **Spielman,** Tarnów, omawia stosunek skartelizowanego przemysłu do handlu i konieczność ingerencji Związku w tym kierunku.

(Dokończenie w nast. numerze).

ZAŻALENIA.

Pod adresem Dyrekcji Poczt w Krakowie.

Kupiectwo z **Podgórza** zwraca się do nas z zażaleniem w następującej sprawie:

Listy w Podgórzu, wrzucane do skrzynek wczesną godziną wieczorną lub nawet do skrzynek, przeznaczonych wyłącznie na korespondencję lokalną, dochodzą adresata w Krakowie **dopiero w 3-cim dniu,** co dzieje się z wielką szkodą dla tamtejszego kupiectwa.

Czy Dyrekcja Poczt informowana jest o tej niedokładności?

—o—

Listy polecone, wysyłane do adresatów, którzy nie istnieją, zatrzymuje poczta przez cały miesiąc. — Skoro adresat nie istnieje, niema zupełnie powodu do tak długiego przetrzymywania tych listów. — Zdarza się bowiem często, że listy takie zawierają weksle lub inne dokumenty terminowe, wobec czego zwrot tychże po upływie miesiąca wysyłającemu, naraża go na wielkie straty wskutek niemożności uzyskania protestu na czasie. — Redakcja zna konkretne wypadki i posiada odnośne **dowody,** którymi chętnie służyć możemy.

—o—

Pod adresem Dyrekcji P. K. P. i Ministerstwa Kolei!

Przy ekspedycji przesyłek wystawia ekspedjujący list przewozowy w 2-ch egzemplarzach. Jeden z tych listów jako duplikat, Urząd kolejowy, odbierający przesyłkę, oddaje w miejsce recepisu, zaoszczędzając czas na wystawienie poświadczenia.

Kupiectwo domaga się, aby na tym duplikacie uwidocznione były koszta przewozu i wszelkie inne koszta, obciążające tę przesyłkę, — skoro w wielu wypadkach wysyłający musi się z odbiorcą rozliczyć co do kosztów.

W dawnym zaborze austrjackim na recepisach były również uwidocznione wszelkie koszta.

—o—

Koleje lokalne nie przyjmują przesyłek zaliczkowych. — Dyrekcja P. K. P. broni się przed wprowadzeniem na tych kolejkach tych samych zwyczajów, jakie panują na Kolejach Państwowych. — Kupiectwo domaga się, aby P. K. P. zawarła umowę z kolejami lokalnemi w tym kierunku, aby zaliczki, zainkasowane na kolejach lokalnych, były wysyłane nadawcy zapomocą czeków P. K. O. lub przekazami pocztowymi, nie obarczając P. K. P. rozliczeniem tych kwot. Byłaby to wielka ulga dla kupiectwa.

—o—

Ustawa o kartelach.

Min. przemysłu i handlu opracowało projekt ustawy o nadzorze państwowym nad kartelami, któremu mają podlegać wszelkie umowy oraz uchwały i postanowienia, wynikające z tych umów, przedsiębiorców tych samych lub pokrewnych działów górnictwa, przemysłu i handlu, mające na celu, drogą wzajemnych zobowiązań lub też kontroli, ograniczenie produkcji, regulowanie zbytu, cen, stosowanie takich lub innych warunków sprzedaży i zakupów. Umowy muszą być pod rygorem ich nieważności, zawarte piśmiennie, oraz zgłoszone do rejestru kartelowego.

Przy ministrze przemysłu ma być ustanowiony komisarz kartelowy, który prowadzić będzie rejestr kartelowy. Do rejestru tego trzeba zgłaszać wszystkie umowy krajowe, nie wyłączając już istniejących, oraz uczestnictwo w umowach zagranicznych. Niezgłoszenie może spowodować karę do 50.000 zł., nałożoną przez komisarza, od którego decyzji służy prawo odwołania do sądu kartelowego. Gdy sąd oddali odwołanie i wyznaczy termin do ogłoszenia umowy, to w wypadku niestosowania się do tej decyzji tenże sąd może nałożyć karę do 200 tysięcy zł., a następnie uznać umowę za rozwiązaną wobec prawa, jeżeli ogłoszenie nie nastąpi w terminie, wyznaczonym przez sąd.

Sąd kartelowy składa się z przewodniczącego, 2 sędziów i 2 ławników. Przewodniczącego i jednego z sędziów deleguje pierwszy prezes Sądu Najwyższego, drugiego z sędziów pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Ławników w liczbie 16 mianuje minister sprawiedliwości z pośród osób, posiadających teoretyczną znajomość życia gospodarczego.

Uchwały, umowy i porozumienia zagrażają dobru publicznemu wtedy: 1) gdy produkcja lub zbyt towarów, albo swoboda wymiany dóbr zostają ograniczone w sposób gospodarczo nieusprawiedliwiony; 2) gdy ceny zostają podwyższone lub utrzymane na nieuzasadnionym gospodarczo poziomie i 3) gdy w stosunku do innych Związków, oraz poszczególnych przedsiębiorców, w sposób krzywdzący ich, realizują gospodarcze interesy uczestników, nadużywając przewagi gospodarczej.

Projekt ustawy przewiduje surowe przepisy karne: za złożenie fałszywego zeznania przed sądem kartelowym karę pozbawienia wolności do roku lub grzywnę do 500 tysięcy złotych, za odmówienie wglądu do ksiąg — areszt do 6 tygodni lub grzywnę do 100 tysięcy złotych. — Wykonywanie umowy, rozwiązanej przez sąd kartelowy, jest karane grzywną do 500 tysięcy złotych.

Taka jest treść projektu, do którego omówienia wkrótce wrócimy.

Finansowanie sprzedaży na raty w Niemczech.

System sprzedaży ratowej jest poważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego Niemiec i ich ekspansji na zewnątrz.

Ze sprawozdań, ogłoszonych przez największe instytucje, finansujące kredyt dla sprzedawców (Absatzfinanzierung) wynika, że system sprzedaży na raty rozwija się w Niemczech w szybkiem tempie.

Berliński „Kreditanstalt für Verkehrsmittel A. G.“ stwierdza, że finansowana przezeń sprzedaż na raty wzrosła w przeciągu roku dwukrotnie, wynosząc za rok 1927 — 112 miljonów Reichsmarek. Przy kapitale zakładowym 1 miljona Rmk. osiągnięto zysk 401.261 Rmk.

Przemysłowcy i kupcy, do niedawna jeszcze zachowujący się w stosunku do sprzedaży na raty z rezerwą, zaczęli praktykować ją na coraz większą skalę, zrozumiawszy, że pozwala ona na powiększenie rynku zbytu, a właściwie jego zdolności nabywczej, bez konieczności jednoczesnego powiększania kapitału obrotowego, czy przeczerpywania zwykłego kredytu bankowego.

Sprawozdanie („Kreditanstalt für Verkehrsmittel“) przyznaje, że sprzedaż na kredyt ratowy jest połączona w Niemczech z dużemi trudnościami, zwłaszcza wobec braku odpowiedniego wyrobienia umysłowości kupujących i braku doświadczenia. Mimo to — podkreśla sprawozdanie — Kreditanstalt uniknął strat i ani razu nie potrzebował zwracać się o wypłatę ubezpieczenia do Towarzystw, które asekurują wpływ wszystkich udzielonych przezeń kredytów.

Zawdzięczać to należy w pierwszej linji temu, że prawie we wszystkich gałęziach przemysłu i handlu utworzyły się związki zawodowe, kierowane przez fachowców i żyrujące traty, pochodzące ze sprzedaży na raty.

Związki te badają przedstawiony sobie przez członków materjał dyskontowy, odrzucając papier niepewny. Ich żyro stanowi dodatkowe zabezpieczenie dla instytucji kredytowej.

Również i sprawozdanie drugiej instytucji, stworzonej dla „Absatzfinanzierung“ („Deutsche Automobilbank A. G.“) zaznacza rozwój sprzedaży na raty. Przy kapitale 5 miljonów Rmk. sfinansowała ona sprzedaż na sumę 74 miljonów Rmk., osiągając za rok 1927/28 zysk w wysokości 211.819 Rmk.

Na 132.000 zdyskontowanych przez „Deutsche Automobilbank“ trat, zaprotestowanych zostało 2.495 trat; większość z nich została zresztą wykupiona po proteście. Na straty spisano 510 trat, t. j. około 0.4% tej ilości, jaką zdyskontowano.

* * * *

Ze sprawozdań instytucyj powyższych dowiadujemy się jeszcze, że rozwinęły one swoją działalność również poza granicami Niemiec.

Tak więc naprzykład „Kreditanstalt für Verkehrs-

mittel" założył filję w Szwajcarji (Discont Credit A. G. w Zurychu) o kapitale 20 miljonów franków szwajcarskich, która finansuje sprzedaż na raty towarów niemieckich w Szwajcarji. Operacje jej rozwijają się bardzo pomyślnie. Dość powiedzieć, że sam dział sprzedaży na raty fortepjanów i pianin niemieckich w Szwajcarji wykazał w przeciągu roku 60 miljonów franków obrotu.

Należy się liczyć z tem, że w razie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, powyższe instytucje finansowe rozszerzą swoją działalność również i na Polskę. Wobec panujących u nas trudności kredytowych i braku odpowiedniej organizacji własnej, instytucje te mogłyby forsować na wielką skalę sprzedaż ratową towarów niemieckich w Polsce, uniemożliwiając nieomal zupełnie egzystencję pozbawionych podobnej pomocy odnośnych gałęzi produkcji i handlu polskiego. **J. G.**

Międzynarodowa konjunktura surowców w r. 1928.

(Wzrost produkcji, zmniejszenie spekulacji, zniżenie cen i zwiększenie konsumcji).

Rok 1928 stał pod znakiem mniej lub więcej zwiększonej produkcji środków żywnościowych, oraz surowców przemysłowych. — Spowodowało to zniżkę cen, a tem samem wzrost konsumcji. — Charakterystycznem jest, że konsumcja była mniejszą, aniżeli wzrost produkcji.

Potanienie środków żywnościowych mogłoby się w Zachodniej Europie korzystniej odbić na zwiększenie konsumcji, gdyby agrarna ochrona polityki celnej w tym kierunku się nie przeciwstawiła. — Wyjątek stanowi Anglja, gdzie przywóz zboża spowodował potanienie mąki i chleba i przez obniżenie cen na cukier surowy, konsumcja znacznie wzrosła.

Jednolicie nie da się zobrazować ani wzrost konsumcji, ani kształtowanie się cen poszczególnych surowców, o ile o Europie jest mowa. — Obserwacja bowiem wykazuje, jak niejednolitą jest organizacja handlu i jak mało mówić można o jednolitej tendencji.

Ciężka troska o bilans handlowy i płatniczy powoduje kraje do skromnego importu różnych surowców. Tylko inflacja, która panowała we Francji i nawet po stabilizacji franka, utrzymano konjunkturę w tem państwie, które nie zna bezrobocia.

Międzynarodowy rynek zbożowy wykazuje od końca kwietnia 1928 roku baissę w przeciwieństwie do tego terminu obserwowanej haussy, co wskazuje, że wszystkie prognozy co do przyszłych urodzajów nie mogły się utrzymać.

Znakomite wyniki żniw na drugiej półkuli, oraz wyjątkowo wysoka produkcja pszenicy w Europie spowodowały zniżkę cen i ograniczyły w ten sposób spekulację. W Międzynarodowem Biurze rolniczem w Rzymie stwierdzają, że państwa, skazane na przywóz zboża, wykazują zapotrzebowanie na przywóz w roku 1928/9 — 23 milj. ton, w tym samym czasie, gdy państwa o nadmiernej produkcji mają do dyspozycji na eksport 32.62 miljonów ton.

Pozostałyby zatem 29% nadmiaru, których chwilowo sprzedać nie można.

Porównując ceny zbóż w grudniu 1927 roku z cenami w grudniu 1928 r. na rynkach międzynarodowych, spotykamy się z następującemi różnicami zniżkowemi w procentach:

pszenica kanadyjska	14%
żyto	15%
jęczmień	5.1%
owies	4.6%
kukurudza	5%
ziemniaki	8%
cukier	26.1%
kawa	14.2%
herbata	29.1/2%
kakao	21.1/2%

Drobną zwyżkę wykazują w artykułach żywnościowych:

ryż	4.9%
mięso	1.1/2%
tłuszcz	7.4%
masło	2.3%

Potaniało w procentach:

żelazo	4.67%
cynk	0.1%
ołów	2.3%
cyna	15.3%
aluminium	9.1/2%
antymon	19.6%
rtęć	2.8%

W grupie tej podrożał:

węgiel o	1.3%
miedź o	10.3%

Surowce tekstylne potaniały, a to:

wełna o	16.2%
len o	9.45%
konopie o	9.7%

Podrożały:

bawełna o	1.9%
jedwab o	6%
juta o	1%

Inne surowce potaniały, a to:

skóra	15.4%
guma	64.3%
nafta	35.8%

Naczelny redaktor: Dr. Benon Seiden. — Wydawca: Za Krakowskie Stow. Kupców: Samuel Schechter. — Redaktor odpow.: Józef Himmelblau. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.